

Obdarzyłam ciebie namiętnością,
darowałam nieśmiertelną duszę,
już nie muszę wisieć nad przepaścią,
ani skoczyć także w nią nie muszę.

Ptaki w niebo lecą coraz wyżej,
zawracając kreślą dziwne znaki,
zobacz, słońce skryło się za chmurą,
krople deszczu kapią na parasol.

Krok za krokiem snuję się jak nitka,
wywleczona z kłęбка białej włóczki,
wlekąc szalik smutkiem otulona,
gubię wstążki nadziei po drodze.

autor;Eurydyka-Oleńka

07.01.2012

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

EurydykaIII, dodano 20.01.2012 17:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.